SWIT

PISEMKO SZKOLNE.

NR. 2

KL. IV A. GIMNAZJUM IV. im. H. SIENKIEWICZA. KRAKÓW 8. XI.

Kilka słów o H e n r y k u S i e n k i e w i c z u

Dnia pietnastego Listopada b.r. upłynęła ósma rocznica śmierci największego powiesciopisarza polskiego. Z okazji tej podajemy czytelnikom krótki Jego życiorys.

H. Sienkiewicz urodził się w Woli Okrzejskiej r. 1845. Lata dziecinstwa upłynęły Mu na wsi u rodziców. Wola Ok. i Wężyczyn - posiadłosci Ojca w okolicy Stanisławowa - oto miejscowosci, w których Sienkiewicz za młodu przebywał.

W roku 1853 rodzice wysłali Go do gimnazjum realnego w Warszawie. Na wakacje i święta wracał stale na wies, dlatego poznał tak dobrze lud i jego język. Po skonczeniu gimnazjum Sienkiewicz wyjechał na kilka miesięcy w okolice Płonska na praktykę

Tam już próbował sił pisarskich. Wróciwszy w połowie roku 1856 został studentem wydziału historyczno-filologicznego Szkoły Głównej.

H. Sienkiewicz był wówczas młodzieńcem średniego wzrostu, o ściągłej twarzy, ciemnych oczach, usposobienia łagodnego. Ubierał się skromnie.

W lutym 1876 r. Sienkiewicz zniechęcony do swej ówczesnej pracy dziennikarskiej, owocem której było kilka nowel, wyjechał do Ameryki, gdyż jak sam pisze w Listach z podróży tak się zmęczył w Warszawie, że aż pojechał na drugą półkulę między jaguary, niedźwiedzie i grzechotniki, żeby wytchnąć i wypocząć.

Odpoczynek na łonie przyrody podziałał na zmęczonego gwarnem życiem stolicy nadzwyczaj dodatnio. Sienkiewicz czuł się jakgdyby odrodzonym. Prowadził życie skwatera amerykańskiego, zdany tylko na siebie i broń swoją, doskonale dawał sobie radę w bezludnych prawie górach stepach i lasach, między dzikiemi zwierzętami. Będąc zawołanym myśliwym, dnie całe uganiał za zwierzem.

Pisania jednakże nie zaniedbywał. Sporządziwszy sobie stół ze starego ula, a krzesło z czerepu wołowego, w samotnym swym szałasie zabrał się do pracy. Powstały wówczas sławne Listy z podróży i kilka nowel osnutych na tle życia amerykańskiego jak Orso, Komedja omyłek, Przstepy itp. Ta podróż do Ameryki była urzeczywistnieniem jego marzen i projektów dziecięcych. Albowiem gdy był jeszcze małym chłopcem marzył o osiedleniu się na wyspie bezludnej. W Ameryce bawił Sienkiewicz blisko rok. D.c.n.

O wykrywaniu skrobi w liściu.

W poprzednim numerze Świtu zapoznaliśmy się z odczynnikiem chemicznym wykrywającym skrobię.

Jest nim jod rozpuszczony, bądź to w alkoholu jako jodyna, bądź to w jodku potasu. Ten drugi płyn przyrządza się w następujący sposób: jeden gram jodku potasu w postaci białych kryształków /można dostać w składach aptecznych/ wrzuca się do 100cm wody destylowanej a po rozpuszczeniu

wrzuca się do tego roztworu 1 gram jodu i zostawia się aż do rozpuszczenia od czasu do czasu potrząsając flaszeczką.

Flaszka najlepiej ze szkła bronzowego z korkiem szklanym.

Płyn taki nazywa się roztworem Lugola. Potrzebną do badania ilość tego płynu rozcieńcza się dwoma lub trzema częściami wody.

Mając płyn jeden lub drugi można wykazać obecność skrobi np. w bulwie ziemniaka przez nalanie kropli na przekrój, ale prócz tego prostego doświadczenia można wykonać inne ciekawsze z zielonym liściem rośliny.

1/ czy liść zielony ma w sobie skrobię?

aby na to odpowiedzieć użyjemy również jodu starając się jednak poprzednio pozbyć barwika zielonego z liścia. W tym celu trzymamy roślinę zieloną np. pelargonję w jasnem świetle dziennem przez szereg godzin, zrywamy potem najlepiej zaraz pod wieczór jeden liść, co wielkiej szkody roślinie nie przyniesie, gotujemy w ~~xxxxx~~ całości w wodzie aby go zabić, a następnie wrzucamy do mocnego alkoholu (czyli spirytusu)

W alkoholu traci liść barwik t.zw. chlorofil, alkohol zaś zabarwia się na zielono. Kiedy liść jest już odbarwiony wrzucamy go do wody w której rozpuściliśmy trochę jodyny.

2/ Kto ma w domu pompoli cie [illegible], ale z liśćmi w pasy białe i zielono, niech postąpi w ten sam sposób co z liściem pelargonji, a dowie się o innej ciekawej własności liścia, która mu powie w której części liścia mączka się wytwarza.

Z tego zaś wysnuje wniosek która część liścia do wytwarzania mączki jest koniecznie potrzebna.

3/ Aby się przekonać czy mączka tworzy się w liściu w dzień czy w nocy, trzymamy roślinę 24 godzin w ciemności, a następnie wykonujemy próbę jodową jak w dośw. I

Albo też część tylko liścia zaciemniamy, co uskutecznić najłatwiej można przymocowując rozcięty równo ostrym nożem korek do liścia szpilkami w ten sposób że jedna połowa korka zakrywa część liścia z góry, druga tuż pod tamtą od dołu, szpilki zaś przebijając oba korki i liść, utrzymują całość na [illegible] powierzchni. Tak spreparowany liść wieczorem, trzymamy

roślinę w jasnem świetle przez cały dzień następny a pod wieczór wykonujemy próbę jodową jak w dośw.I.

Odpowiedzi nie podaję gdyż znajdzie je czytelnik sam po wykonaniu tych łatwych a tak ciekawych doswiadczeń

Jakkolwiek nie są to zagadki, to przecież redakcja prosi o rozwiązania w formie odpowiedzi co każde z tych doświadczeń mówi. Nazwiska tych, którzy nadeślą trafne rozwiązania będą ogłoszone w następnym Nrze Świtu.

A. D.

Lisy na dworze królewskim.

ciąg dalszy.

To dla panów. A dla żeńskich lisiczek
Nie uciskający,bez brykli gorsiczek.
W nim najuprzejmiejszą można przybrać z póz
Jak etykietalny nakazuje mus.

A na to sukienka,kształt damskiej urody
Uwydatniająca: klękajcie narody.
Same tu atłasy,tiule i jedwabie
Olśnicie królewski dwór przy ich powabie

Choć i tak powabne są
lisie panienki
Ale nie zaszkodzą wam ła-
dne sukienki.
Ostatnia kreacja na pary-
ski wzór.
Możecie pojechać do króla
na dwór.
Poszły lisy, przyszły na
dworskie pokoje.
I co?... wnet ciekawość
waszą zaspokoję.
Wiem, że się nie jeden z
was tem będzie gryzł,
Jak sobie postąpi jeden
z drugim lis.
Otóż, moi Państwo, lisy, dzię
ki frakom,
Nie ustępowały nic innym
dworakom.

Jak by się od dziecka tych
uczyły ról.
Farbowanych lisów nie roz-
poznał król
I ponieważ właśnie była
pora śniadać
Najuprzejmiej prosi dwór
do stołu siadać
Posiadały sobie lisy, przy
nich liszki
Oglądają serwis, talerze
kieliszki
Wszystko dla nich nowe:
fajans, srebro, szkło
I z początku wszystko naj-
spokojniej szło.
Nie ciągnęło ich ku wódce
i rzodkiewce,
Powiedziały merci, dziękuję
lub niechcę

Lecz gdy zapachniał im smażony drób,
wytrzymać nie mogły lisy takich prób.
Zamiast wziąć za noże i widelce,
Postąpiły wbrew zwyczajom dworskim wielce.
Jęli pazurami z łapczywością jeść,
To widząc, król woła: a niechże ich sześć!
Nie mają pojęcia nic o etykiecie!
I tacy chcą drób jeść na moim bankiecie!
Jeść drób pazurami niesłychana rzecz!
stoli! Weź, zaraz wyrzuć mi ich precz!

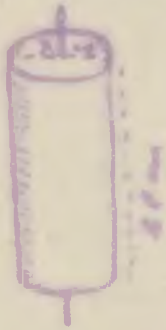
Widząc lisy, że tu można dostać w skórę,
W nogi każdy porwał wprzód ze stołu kurę,
A za nimi w pogoń rzuciła się straż,
Wołając: a łapże ich, a bijże, prażł
A gdy ten i ów ze strażą na koń wlazł,
Schowały się lisy już od dawna w las.

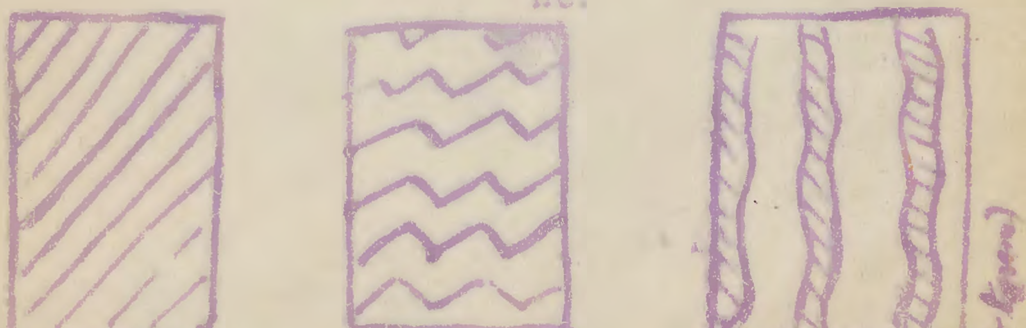
K O N I E C.

Jan Lemański

Złudzenia optyczne. [illegible]

W celu zrobienia drugiego doświadczenia sprawimy sobie cylinder z tektury o średnicy 7-8 cm. a o wysokości 25 cm. Cylinder taki o ile nie sporządzimy go sami, [illegible] kupić go [illegible] intro ligator. W gotowy cylinder [illegible] drut tak, aby przechodził przez środki obu podstaw. Następnie sporządzamy okrycia cylindra w postaci walców w ten sposób, żeby dały się łatwo na cylinder wsunąć. Każdy ruch obrotowy drutu wpłynie na ruch cylindra i wywoła na okryciach [illegible] nam złudzenie optyczne.



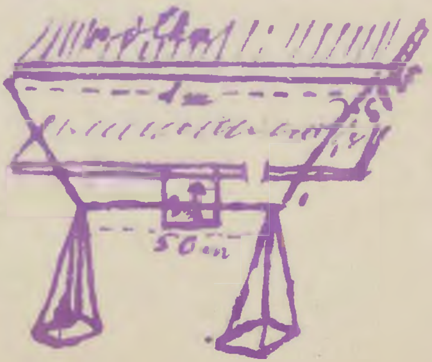


Wzory na okrycia cylindra (kaje mogą być pomalowane kolorowo)

Waga ze sznurka

Oto łatwy sposób zrobienia dobrej wagi przy pomocy sznurka. Wbijmy dwa gwoździe oddalone od siebie na 1 m. w brzeg półki n.p. Na nich umocujmy końce mocnego sznurka dł. 1m.50cm. na którym w samym środku jest zrobiony wyraźny węzeł.

Potem przywiążmy za pomocą czterech mniejszych sznurków dwie kwadratowe deseczki 15-20cm. tak, aby węzły powstałe na głównym sznurze były oddalone od węzła środkowego każdy o 25cm. Część środkowa



sznura będzie teraz poziomą a długość jej wyniesie 50cm. Pozostaje jeszcze oznaczenie stałej pozycji węzła środkowego. Przybijmy więc za sznurkiem kartkę grubego papieru lub kartonu i miejsce przypadające tuż za węzłem oznaczamy strzałką. Jeżeli teraz na jednej z deszczułek umieścimy jakikolwiek ciężar, węzeł przesunie się na stronę tej deszczułki. Waga ta jest zupełnie dokładna.

Z A G A D K I

Konkurs pierwszy

Nr 3

Za rozwiązanie 2 punkty.

Należy podzielić 100 w ten sposób, że jeżeli do pierwszej części dodać, od drugiej odjąć, trzecią pomnożyć, a czwartą podzielić przez cztery - to suma, reszta, iloczyn i iloraz będą jednakowe.

Nr. 4.

Za rozwiązanie 1 punkt.

Jest to naród z tąd nie
blisko,
Gramatyczne ma nazwisko.
Zeszły się w niem, jak na
piknik,
Trzy zaimki i wykrzyknik.

Nr. 5.

Za rozwiązanie 1 punkt.

Zamknij do k o s z a kosa
bez ogona,
Będziesz miał ptaka więk-
szego niż wrona

Nr. 6.

Za rozwiązanie 1 punkt

Jak można przekształcić na sześciowiersz z d o b r y m i r y m a m i następujący dwuwiersz:

Gdy srogo lew ogonem rusza,
To w krzaku podskakuje du
sza

Termin nadsyłania rozwiązań z chu [illegible]rów, upływa dnia 26 b m Redakcja

H U M O R E S K I.

Na co umarł twój ojciec? - Umarł ze zmartwieni że go powiesili.

Powiedz mi Srulciu ile trzeba dać za pięć gęsi jeżeli jedna kosztuje 30 groszy? - P. Profesorze, a gdzież to dostanie tak tanio gęsi?

P. Profesorze, dlaczego świeca gaśnie jak dmuchnę na nią? - To nie dmuchaj ośle!

Jakże ci poszedł egzamin? - Doskonale, tak świetnie odpowiadałem, że na ogólne żądanie będę musiał powtórzyć po wakacjach.

Co znaczy: w pocie czoła twego będziesz pożywał chleb? - To znaczy, że trzeba tak długo jeść aż się człowiek spoci!
